

Gminne dożynki - Suliszewo nie odpuszcza

07.09.2015.

CHOSZCZNO. Nawet fatalna pogoda nie zniechęciła mieszkańców naszej gminy do wzięcia udziału w obchodzonym wczoraj Gminnym Świącie Plonów - Wieńce plecione przez panie z naszych sołectw coraz częściej przypominają artystyczne cudeńka - mówi ALEKSANDRA MUSIALIK. Zdecydowanie poparła werdykt jurorów, którzy wskazali, że ten najpiękniejszy wykonały panie z Suliszewa. Na kucharskim jarmarku królowały potrawy, które znalazły się w świeżo wydanej „Kulinarnej wizytówce gminy Choszczno”.

To, że wczoraj lało jak z cebra nie przeszkadzało tylko rolnikom. Jednak i oni dobrze wiedzieli, że nawet najlepiej przygotowana impreza nie może się udać bez wystraszonych opadami ludzi. Na szczęście tuż po mszy wyrzało słońce i barwnym korowodem mogliśmy rozpocząć świętowanie. Dożynkowi starostowie KATARZYNA DUDEK i ADRIAN TWAROGAL przekazując bochen chleba prosili burmistrza ROBERTA ADAMCZYKA o to, by dzielił nim tak, aby wszystkim starczyło, a wspomniana wyżej ALEKSANDRA MUSIALIK pochwaliła się nam, że także go spróbowała. Zapewniła, że bardzo jej smakował i dodała też, że w ubiegłym roku na niektórych stoiskach potraw zabrakło już w chwilę po zakończeniu korowodu. Tym razem przyszła dużo wcześniej i z uśmiechem na twarzy wskazała na torby pełne pierogów i zamęcińskich wędzonek.

Kulinarne wizytówki i rekord Suliszewa

Takich amatorów na smakołyki przygotowane przez poszczególne sołectwa było zdecydowanie więcej. Niewątpliwą ciekawostką było to, że wydana w ubiegłym tygodniu „Kulinarne wizytówki gminy Choszczno” także zniknęła niczym kamfora. Pod koniec imprezy okazało się, że rozdaliśmy prawie tysiąc egzemplarzy. – Też będziemy gotować – zapewniali szczęśliwcy biegacze, którzy w tym dniu przyjechali do naszego miasta, by wystartować w XVIII Choszczeńskiej Dziesiątce. O nich napiszemy w odrębnym artykule, a tu wracamy do dożynkowych zmagani, czyli konkursu sołectw i na najpiękniejszy wieniec. W naszym archiwum znaleźliśmy dane mówiące o tym, że od 2009 roku główne nagrody za najpiękniejsze wieńce odbierały sołectwa: Stradzewo, dwukrotnie Piasecznik i trzykrotnie Suliszewo. Okazuje się, że Koło Gospodyń Wiejskich, któremu przewodniczy GRAŻYNA LEWANDOWSKA ustanowiło niebotyczny rekord, bo po raz czwarty z rzędu ich dzieło sklasyfikowano na pierwszym miejscu. Cieszyły się też panie z Zamęcina, które zajęły drugie, najwyższe w historii tego konkursu miejsce. Dajmy, że podium uzupełnił wieniec z Piasecznika.

Sulino po raz drugi

Dużo śmiechu i dobrej zabawy było w trakcie konkursu sołectw. Tu m.in.

okazało się, że w niektórych sołectwach panie potrafią ogolić faceta w nieco ponad trzy sekundy. Szlagierową konkurencję, czyli rzut beretem wygrał PIOTR GÓRAZDA, sołtys z Rzecka. Nie dało mu to jednak przepustki na podium. Najlepiej zgraną drużynę miał SYLWESTER WŁÓCZKA, sołtys z Sulina. Po raz drugi z rzędu wzięli udział w tej rywalizacji i po raz drugi zwyciężyli. Tym razem wyprzedzili Gleźno i Kołki. Dodajmy, że tym razem na naszej scenie zobaczyliśmy Małych Stobniczan, chór Pogodną Jesień, zespół wokalny Mirage oraz Zespół Pieśni i Tańca Stobniczanie.

Tadeusz Krawiec

{gallery}dozynki_2015{/gallery}